

Wszystko w tym [Pamiętnik] był. Kasta...
H. wachm. Bawaru Piotra Komp. Transp. № 101.

5250 250

1. Bawar Piotr st. wachm. emeryt wojsk Polskich, osiadł w Poliskach pow. Mołociska woj. Lwowski.
2. W październiku po wyjściu Lwowo 1939 roku zorganizowana milicja z ukraińców uzbrojona w polską broń i mundur komendantem był młodziutki miejscowy Michałuk w nowy około 23 godzi. w liubie około 30 ludzi, upadli do mieszkania mojego, zbili mnie do zupełnej nieprzytomności wybijając mi 13 rebów kołkami i kutkami kopiąc mi kcięcego w klatce wstępującej kour. Lw. Pocz. Żona stojąc w jej obronie z prośbą tak samo została dotknięta, policja i powoły były następujące: że byłam podof. wojsk Pol. nie uczestnicząc w organizacji powstania, nie nosi broni różnej muszki karabinowa i nie byłam w regionie ukraińców.

10 lutego 1940 r. nastąpił wywiezieniem wraz z całą rodziną w ten ciężko chłoda zimą od jolubia kolosatygu transportem odhodracym na stacji Kol. Mołociska na Ułoał północny. Nie powołano nam nic zabierać z sobą, to było w ciągu 10 minut musielisimy być gotowi do podroży. Podróż odbyła się 50 do 60 osób w wagonach towarowych zamkniętych na śruby, podróż trwało 18 dni do stacji Ułowa na Ułoał. Wła przyniesienie ławane nam śledzie i chleb, najgorszym było brak wody a nawet śniegu nam nie powołano zabierać. Po przybyciu na miejsce do spec. karnego postójka Kłecrauka 30 km. W stacji kol. Umieszczono nas w barakach drewnianych 19 metr. kwadr. po 2 rodziny osobnych w jednej ubikacji, w mieszkaniach pomimo dostatecznej ilości drewna było strasznie zimno. Po zakwaterowaniu nas wydano nam piły i sikiency do bieżym drewna. Praca robienia przymusowa trwała 8 godzin na miejsce pracy było 5 km. W zakwaterowaniu. Praca strasznie śnieg około 3 metr. mrozy do 60 st. Celsjusza. Wynagrodzenie nie pozwalało na kupno 1 kg. chleba dziennie, który był w ilości na osobę drewna 1 kg. mięsa było kapić i raz na miesiąc 500 do 600 gr. Kury duszone

(Choc w postaci kartofli kupie to byliśmy zmusze-
 ni aby wstawiać się przed śmiercią, głodowa ostaranie
 od nas ze siebie oddawać na parę kg. ziemniaków lub
 jakiegś innej kasy. Wówczas przez cały czas wagała
 mi się głodowa śmierć. Z głodu braku tłuszczu i witamin wszyscy
 ludzie posiepliliśmy na kumy, ślepotę. Opieki lekarskiej wcale
 nie było, lekarze występowali złowich nie fachowy poprostu kat
 Tak że gdy ludzie skony ogłosili się na emigrację rzeźni
 a nawet w goręcej byli umierali na symulantów i karani
 tem że tego dnia nie sprzedano nam racji chleba. Dzienną
 mniwiec że ten kto nie robotuje ten nie kuszaje, z tego też
 powodu około 10 procent naszej ludności umarło w tym
 i mojej rodzinie. sier. pauc. Majja. Tam biegał silnego ducha
 i podtrzymywaniem wszystkich na duchu, bytem radca
 przez naszych rodaków oto: Podpr. rezerywy Wysocki Władzi-
 mier, Skowrylas, Głodowicz i inni, którzy nato mieli względy
 w milicji i N.K.W.D. Ja zaś nato bytem z nadej przez 3 noce
 męzkoży przez N.K.W.D. były, kopany i rewolwerem przy czołwie
 wymuszano ze mnie ukąd ja to wiadomości posiadam
 W dniu 12 września 1942 r. ogłoszono nam amnestję i
 dano wolność natychmiast nawiazaniem łączności
 z polską ambasada w Moskwie z formowaniem się
 Armii Polskiej w Rosji, nawiazaniem oficjalnie namna-
 wiani ochotników i zbraniem razem 86 ludzi w tym
 trzech synów którzy ser w Armii oraz i żona.
 W dniu 8 Października 1942 ogłosiliśmy swój transport
 w Tatiszarowo jako Seratów w 5. ty. Dywizji.
 Napisane fakty polegają otkowitaj prawdzie
 gdyby rozchodziło, potrzeba Dziś i tak świadków
 mogą napodać.

Bawał Piotr
 St. wachar.